

MARIA RYTEL

ur. 1931; Lublin

| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Lublin; PRL; ulica Górna 7; warunki bytowe; dom rodzinny; warunki lokalowe |

Warunki mieszkaniowe były kiepskie

Ze względu na to, że warunki mieszkaniowe były kiepskie, to tu [przy ulicy Górnej 7a] mieszkało [dużo ludzi], jeden kuzyn mieszkał i drugi kuzyn mieszkał. Jeden pracował. Z więzienia go wypuścili, bo we Wronkach był. Już za naszych dobrych czasów. Do jednego przyjechał brat, do drugiego przyjechał brat, czy kolega, spali. Ten pokój był ciągle okupowany.

Jak mój brat umarł w 1943 roku, to za miesiąc przyszła Niemka i ta Niemka mieszkała już do czasów jak wyzwolili nas w połowie lipca. Jak Niemka się wyprowadziła, to tutaj od razu się zaczęło, że za duże mieszkanie, że to, że tamto i zaczęły się bitwy ciągle o ten pokój.

Tutaj mieszkali Ruscy, jacyś wojskowi, Żydzi. Tam ich, jak to się mówi, jak mrówek było. A tam było małżeńskie takie łóżko, to oni w poprzek spali. No i jeszcze przyprowadzali sobie dziwki ciągle jakieś. Tu było coś okropnego.

[Jeszcze] tutaj mieszkał Geller. To był Żyd. Handlował, przywoził jakieś rupiecie, na Zachód jeździł. Zadomowił się tutaj i ciągle do niego tych Żydów przychodziło różnych takich. I ciągle jakieś tutaj handle były. Moi rodzice nie brali w tym udziału, nie chcieli. W piwnicy trzymali i ciągle sprowadzali, jakieś handle robili. Ale co, musieliśmy cicho siedzieć, no bo co?

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2012-06-19, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |